GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 48. — We Wtorek dnia 26. Lutego 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Lutego.

N. Pan raczył kaznodzieję ewangelickiego i Professora Budde w Dysseldorfie, mianować Radzcą Konsystorza i nadzwyczajnym członkiem Rady szkolnéj Nadreńskiéj, i patent jego własnoręcznie podpisać.

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 18. Stycznia.

Z szczątków armii sułtańskiéj zebrała się znowu mała część, a reszta błąka się po okolicach Azyi, których Egipcyanie jeszcze niezajęli, i w pochodzie swoim popełnia wszelkie bezprawia, zabójstwa i rozboje. Przed kilku dniami odebrano tu wiadomość, iż posłaniec rządowy z Smyrny, wiozący 800,000 piastrów srebrem do skarbu Sułtana, został od jednéj z tych band napadnięty i zrabowany. Zdaje się, iż wypadek ten skłonił Portę do użycia dzielnych środków przeciw tym bezprawiom.

Z dnia 31. Stycznia.

(*Z Gazety Powsz. Niem.*) — Z trudnością się udało skłonić Ibrahima Baszę do zawarcia zawieszenia broni, którego trwałość na dni 40 oznaczona, obecnie prawie już upłynęła. Adjutantowi Generała Murawiewa równie się niepowiodło, jak Posłowi francuzkiemu. Zdawało się, że duch niepohamowany zdobycia i sławy natchnął Ibrahima; niedał on się przez żadne przedstawienia odprowadzić od dalszego popierania swoich działań wojennych. Jego główna kwatera była, gdy goniec francuzki odchodził, w Koniah, ostatnie forpoczty stały w Akscher. Pisał wprawdzie Basza ten na propozycye Sułtana list do niego w wyrazach bardzo ulegających, usprawiedliwiając się, że bez zezwolenia ojca swego na nic przystać niemoże; stało się to jednak bardziéj dla formy, niż z szczerości. — Reprezentanci obcych mocarstw, tusząc sobie dawniéj, że pomyślniejszych dostąpią rezultatów, bardzo są niezadowoleni z takowego zwrotu okoliczności. Sprawujący interesa Francyi po odebraniu nowych instrukcyi zgłosił się podobno w groźnym tonie do Ibrahima; rozumieją więc, że jeśli kroki nieprzyjacielskie przeciw Porcie dłużéj trwać będą, Francya w sprawach Wschodu czynny zacznie brać udział. Wszakże, niepostradaliśmy jeszcze zaufania ku umiarkowaniu Mehemeda Alego. Niewygląda téż wszystko w obozie Ibrahima tak dobrze, jakby się po uporze jego dorozumiewać należało. Czuje i on

niedostatek żywności i pieniędzy; już od 8 miesięcy niewypłacono wojsku żadnego żołdu i wszystkie lazarety przepełnione chorymi. Zniechęcenia żołnierzy żadne, choć najświetniejsze przyrzeczenia, utłumić niepotrafią. Mieszkańcy stolicy Natolii już sobie także zbrzydzili dumnego zwycięzcę.

Gazeta Powsz. donosi z nad granicy Serwii pod dn. 4 Lutego: „O poruszeniach buntowniczych w Bośnii i dalszych postępach onych zbywa nam dotąd na dokładniejszych wiadomościach. Twierdzą wszelako powszechnie, że lud w najwyższym stopniu zniechęcony rozmaitych się dopuścił bezprawi, które jednakowo niesą jeszcze piętnowane cechą rzeczywistego buntu. Wprost nadchodzące wiadomości z Bośnii są rzadkie i do tego jeszcze niepewne. Xiążę Milosz użył energicznych środkow, aby w potrzebie naglącéj powstańcom dzielny dać opór; posiada on téż dostateczne do tego środki. O odejściu korpusu Serwijskiego do Stambułu nic więcéj niesłychać; okoliczności obecne zapewne się temu sprzeciwiają. Xiążę Milosz kazał znaczną ilość broni między mieszkańców Serwii porozdawać, tak dalece, że kraj cały wojenną przybrał postać. — Listy z Hermannstadt donoszą z Bukaresztu, że wielu Bojarow, należących do partyi rossyjskiéj, dla bezpieczeństwa Xięstwa wśród teraźniejszych okoliczności rządu rossyjskiego o wzmocnienie załogi prosili. Wedle tego żądania, które pozyskało zadowolenie gabinetu rossyjskiego, otrzymała władza administracyjna Mołdawii d. 21. Stycznia rozkaz, aby się zaopatrzyła w żywność dla 3 nowych rossyjskich dywizyonów. Środek ten zdaje się być tylko demonstracyą wojskową, kiedy przed Majem każda operacya militarna ku prawéj stronie Dunaju wielkieby miała trudności."

Austrya.

Z Wiednia, dnia 7. Lutego.

Umieszczona w niektorych pismach publicznych wiadomość o kongresie reprezentantów wielkich Mocarstw europejskich, mającym się odbywać podług jednych w Berlinie, a podług drugich w Akwisgranie, jest zupełnie bezzasadną.

Niemcy.

Od brzegów Menu, d. 12. Lutego.

Dnia 31. z. m. sąd w Frankenthal wydał wyrok na Notaryusza More z Grünstadt, oskarzonego o śpiewanie pieśni rewolucyjnych w publicznych miejscach, o miewanie mow buntowniczych i obrazę Majestatu, a szczególniéj o podpisanie adressu przeciw postanowieniom Sejmu związku niemieckiego z d. 28. Lipca r. z. Gdy władza krajowa upominała się tylko o podpisanie rzeczonego adressu, pomijając wszystkie inne punkta oskarzenia, sąd więc skazał wspomnionego Notaryusza na trzymiesięczne zawieszenie w urzędowaniu.

Francya.

Z Paryża, dnia 13. Lutego.

Wydawca dziennika „Revenant" Pan de Rochecave, został aresztowany.

Rząd dawniejszy był rozkazał, aby posąg Ludwika XIV., który przed rewolucyą r. 1789. stał na publicznym placu w Montpellier, naprawiono, i już model był skończony, gdy rewolucya Lipcowa wybuchła. Obecnie postanowiła Rada generalna departamentu Herault, aby posąg ten stosownie do podanego modelu wykończono.

Większa połowa pułków, które składały armią wyprawy przeciw cytadeli Antwerpskiéj, wrociła teraz w głąb Francyi; kadry armii połnocnéj mają pozostać niezmienione, aby w razie potrzeby można je w krotkim czasie uzupełnić. Kilka pułkow stać będzie tymczasowo w departamencie du Nord, aż do rozstrzygnienia interesów belgijsko-holenderskich, niepobierając jednak żołdu wojennego.

Sprawujący interesa Francyi i Anglii w Hadze mieli otrzymać rozkaz, aby wyjechali, co jeśliby się potwierdziło, skłaniałoby do wniosku, iż środki zniewalające przeciw Holandyi jeszcze trwać będą.

Dziennik Temps pisze: „Oppozycya dziennikarska liczy wiele rozmaitych odcieni. Jedno stronnictwo obwinia drugie o brak logiki i znajomości stosunkow, a każde ma cokolwiek słuszności za sobą. Lecz oraz żadne z nich nierozwiązuje problematu towarzyskich potrzeb naszych. Kształt rządu stanowią obyczaje kraju, a te we Francyi są monarchiczne. Z tego powodu poczytujemy monarchią za zgodną z wolnością."

Hrabia Colombi, sprawujący interesa hiszpańskie, podał wczoraj Xięciu Broglie pismo Króla Jmci katolickiego, uwiadamiające o odwołaniu Hr. Ofalia z dotychczasowego urzędu jego poselskiego przy dworze naszym.

Z dnia 16. Lutego.

Dopiero od dnia 16. m. b. armia wschodnia pod Generałem Pelet zacznie się rozwięzywać, co w skutek powrotu rożnych pułków dość znaczne sprawi poruszenie wojskowe.

Messager dzisiejszy głosi: Mowią znowu o zmianach, w ciele naszém dyplomatycznem nastąpić mających. Ponieważ się Marszałek Maison ciągle wzbrania, udać się do Petersburga, słychać, że Xiążę Bassano albo Decazes posadę Posła tamże otrzymają.

Stósownie do wyroku Sądu Królewskiego, mają Pan Chateaubriand i redaktorowie gazet Courrier de l'Europe, Quotidienne, Gaz. de France, Echo français, Revenant i Journal de la mode stanąć przed Sądem Assyzów. Zaskarżono Pana Chateaubriand 1) że podbudzał do nienawiści i pogardy przeciw rządowi, 2) że naruszył prawa Krola, przez narod mu nadane, 3) że zachęcał, choć nadaremnie, lud do obalenia rządu istnącego. Wszystkie te występki zawarte są w piśmie jego o aresztowaniu Xiężny Berry. Dziennikarze dla podobnych przyczyn oskarżeni. — Proces ten dnia 27. m. b. ma być traktowany.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 15. Lutego.

Obrady Parlamentowe. Izba niższa. Posiedzenie d. 13. Z obszernéj mowy Kanclerza Izby skarbowéj, mianéj przy wniesieniu bilu dotyczącego się reformy kościoła w Irlandyi, przytaczamy tu głowniejszą część: „Ogoł dochodow kościoła w Irlandyi, przeznaczonych na wsparcie duchownych tamże, wynosi około 800,000 funt. szt. Udzieliłem szczegółow wykazu, aby Izbie dowieść, ile przedmiot ten przesadzono, tudzież ponieważ Izba bez dokładnych w téj mierze doniesień spokojnego za wyrokowania dosiąpić niemoże. Jakkolwiek sprzeczne są zdania o prawie Izby wmieszania się w dochody kościoła, rozumiem jednak, że wszyscy na to się zgodzą, iż powinnością naszą, dbać o istotne dobro kościoła. Wszyscy ci, co sądzą, że kościoł istnieć powinien, przyznają téż, że dochody onego nasamprzod do wsparcia duchownych służyć powinny i ludowi korzyści ich pomocy zabezpieczyć. Czyż obecnie duchowieństwo przyzwoicie się wspiera, albo służyźli teraz kościół ludowi Irlandzkiemu ku prawdziwemu jego dobru? Słyszymy o prebendach, z ktoremi żadna służba i żaden kościół niesą połączone. Słyszymy równie o kongregacyach w tym kraju, w ktorych duchowieństwo służbę pełniące tak szczupłe ma dochody, iż nabożeństwa żadnego odprawiać niemoże. Taki więc stan rzeczy, którému przez przełożone obecnie środki zapobiedz usiłujemy. Jest w Irlandyi około 200 plebanii, mniéj niż po 100 funt. dochodu, aby posiadaczom onych dopomodz, ustąpiono im dodatków z administracyi pierwszych płodow. Administracya ta ma w Irlandyi wcale inne dążenie, niż w Anglii. Pierwszym jéj zamiarem tamże jest naprawianie kościołow; ale w obydwóch krajach dochód z tych tak nazwanych pierwszych płodów bynajmniéj tyle niewynosi, jak pospolicie rozumieją. Pierwsze te płody stawszy się tylko nominalnemi, prawie zupełnie więcéj nieistną. Jest więc życzeniem i celem rządu, administracyą ówę płodow pierwszych znieść a wraz z administracyą naturalnie téż cały system; myślano już od dawna o zaprowadzeniu nowego czynszu. Ponieważ jednak potrzebny do tego akt parlamentowy, proponuję Panom, abyście zamiast pierwszych płodow roczne zmniejszenie wartości lub dochodów prebend zaprowadzali. Prebend aż do 200 funt. dochodu niemyślimy redukować; tym zaś, co aż do 500 funt. mają, po 5 pC., tym, co aż do 800 mają, po 7 pC., tym, co aż do 1200 mają, po 10 pC. a wszystkim innym bogatszym jeszcze, po 15 pC. odciągnąć. Tą drogą utworzylibyśmy fundusz, ktory przypuściwszy, że w przecięciu po 7 pC. potrącimy każdéj prebendzie, do 42,000 funt. szt. wynosić będzie. Ma jednak przytém być postanowionem, że jeśli kto rownocześnie więcéj prebend posiada, tenże niezobowiązany płacić taxy za każdą z osobna, lecz w stósunku, jak gdyby wszystkie prebendy jednę tylko stanowiły. Warunki i postanowienia te obejmować téż mają dekanaty i kapitały. Wszakże jasną rzeczą, że gdyby ten stosunek podatkowy wzrastając aż do Biskupow miał być rozciągnięty, cała ta propozycya równieby była niesprawiedliwą, jak niepodobną do wykonania. Trzeba więc dla Biskupstw inne wyznaczyć stopniowanie. Zamyślam zatém przełożyć Izbie, aby biskupstwa, mniéj niż 4000 funt. szt. przynoszące, 5 pC.; aż do 6000 funt. przynoszące, po 7 pC.; aż do 10,000 funt. szt. dochodu rocznego 10 pC.; aż do 15,000 funt. szt. (315,000 złot. polsk.) dochodu po 12 pC. i wszystkie nad 15,000 mające po 15 pC. płaciły. (Słuchajcie, Słuchajcie!) Zastanowiwszy się, iż to z interesem kościoła zgodne, ponieść co w ofierze, aby sobie zabezpieczyć przywiązanie ludu, tuszę sobie, że plan ten nienatrafi na opor ze strony duchowieństwa. (Słuchajcie, Słuchajcie!) — Dochody zamożnego Biskupa Derry zmniejszamy na 8000 funt. (Oklaski!)“ — Oświadczył potém Minister, że podatek płacony dotąd przez katolików na utrzymanie kościoła ewangelickiego na zawsze się znosi. — Po śmierci Prymasa Irlandyi, ktory dotychczas rocznego dochodu miał 14,500 funt., posada ta na 10,000 funt. szt. się zmniejsza. Wszyscy dziekani i kapitularze, niemający żadnych obowiązkow do pełnienia ani starania o duszną opiekę, mają być natychmiast skasowani, kiedy synekury takowe raz na zawsze się unieważniają. — Dziesięć Biskupstw rząd zupełnie znosi, tak dalece, że dochody Biskupow od 130,000 funt. na 70,000 funt. rocznie się zniżają, kraj więc 60,000 funt. oszczędza. — Mowca temi zakończył słowy: „To są ogól-

ne rysy planu, który rząd końcem polepszenia stanu Irlandyi Izbie przekłada. Poźniéj dokładniejszych jéj udzieli szczegołów, mianowicie względem dziesięcin, ktorych zapłatę przenieść chcemy na właścicieli gruntów. Pełen zaufania spuszczam się wnosząc ten bil na dzielną pomoc Izby." (Głośne i długo trwające poklaski.)

Morning-Post donosi, że względem oswobodzenia niewolnikow w Indyach znaczne nastąpiło nieporozumienie między Lordami Grey i Brougham.

Nadzwyczajne uzbrajania w portach francuzkich, które podobno ścisłą mają styczność z obecnemi albo wkrótce nastąpić mogącemi wypadkami na Wschodzie, zwrociły na się uwagę rządu naszego. W przeciągu dwoch tygodni okręty liniowe „Bellerophon", „Ganges", „Edinburgh", tudzież fregaty „Jawa", „Präsident" i „Vindictive" gotowe będą w Portsmouth wyjść pod żagle. W innych portach podobne czynimy przygotowania.

OBWIESZCZENIE.

Gościniec we wsi Obrze powiecie Babimostkim pod liczbą 13. leżący do massy konkursowéj po ś. p. Chrystyianie Grundke należący i sądownie na Tal. 1208 oceniony będzie drogą exekucyi, na wniosek kuratora konkursowego w terminach na

dzień 16. Lutego 1833.,
dzień 18. Marca 1833., i
dzień 3. Maja 1833.,

tu wyznaczonych, z ktorych ostatni jest peremtorycznym, publicznie najwięcéj dającemu przedana. Chęć kupienia mający, wzywają się nań niniejszém.

Zarazem zapozywają się stósownie do przepisu z dnia 16. Czerwca 1820. wszyscy niewiadomi wierzyciele realni, celem udowodnienia swych pretensyi mieć mogących do gospodarstwa najpoźniéj w wyznaczonym ostatnim terminie. W przeciwnym zaś razie z nałożeniem im wiecznego milczenia zostaną z niemi wyłuszczeni.

Taxę i warunki kupna codziennie w Registraturze naszéj przejrzeć można.

Międzyrzecz, dnia 17. Grudnia 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W czasie rozpuszczenia lodu na rzece Warcie, rozerwało się blisko Dębna 17 tratw obrobionego sosnowego drzewa budynkowego, które woda z sobą uniosła. — Przestrzegam aby nikt sobie z téj własności mojéj rozproszonéj żadnéj sztuki nie przywłaszczał, ponieważ najściślejsze w tym względzie poszukiwania przedsięweznię. Przeciwnie, każdemu, kto mi do odzyskania méj własności dopomoże, przyrzekam stósowną nagrodę.

Poznań, dnia 25. Lutego 1833.

Kupiec B. G. Kruse,
z Neumühl pod Krzestrzynem.

Przedaż koniczyny.

Świeże styryjskie i galicyjskie, czerwone i białe nasienie koniczyny, prawdziwą francuzką lucernę, angielski i francuzki reigras, trawę miodową, brzankę, sporek polny, nasienie buraków, siemie lniane, oraz wszelkie gatunki ogrodniczych, jarzynnych polnych i kwiatowych nasion doświadczonego rostkowania, poleca w cenach najumiarkowańszych

Karól Fr. Keitsch,
w Wrocławiu, przy ulicy Stock-Gasse Nro 1.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 23. Lutego 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$94\frac{1}{4}$	$93\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{3}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$99\frac{5}{12}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	$99\frac{1}{4}$	$98\frac{1}{3}$
Szląskie	—	$105\frac{1}{4}$

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 22. Lutego 1833.

	Tal.	sgr.	fen.	do	Tal.	sgr.	fen.
Pszenica . .	1	16	—	—	1	18	—
Żyto . . .	1	—	—	—	1	1	3
Jęczmień . .	—	17	—	—	—	18	—
Owies . . .	—	16	—	—	—	17	—
Tatarka . .	1	—	—	—	1	2	—
Groch . . .	—	25	—	—	—	28	—
Ziemiaki . .	—	9	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	15	—	—	—	17	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	10	—	—	3	15	—
Masła garniec	1	15	—	—	1	20	—